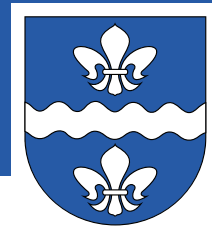


W CENTRUM POLSKI

MIESIĘCZNIK GMINY ANDRESPOL

Numer 10/11/2025

LISTOPAD 2025 r.



W NUMERZE:



LOKALNE OBCHODY ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI – TRADYCJA, PATRIOTYZM, INTEGRACJA

Tegoroczne obchody rocznicy przywrócenia Polsce niepodległości na placu u zbiegu ulic Rokicińskiej i Tuszyńskiej tradycyjnie rozpoczęły się od uroczystego wciągnięcia biało-czerwonej flagi na maszt i wspólnego odśpiewania Mazurka Dąbrowskiego. → s. 7, 8



ĆWICZENIA GRUPY RATOWNICZEJ KSRG OSP JUSTYNÓW

Dym, ogień i bezzałogowe statki powietrzne, które widzą więcej niż człowiek. W Gałkowie Małym strażacy z Justynowa i okolic ćwiczyli akcję ratowniczą w warunkach zbliżonych do realnych. → s. 4

ZMIANA STAWKI PODATKU OD NIERUCHOMOŚCI

Gmina Andrespol jest kolejnym samorządem, który zaktualizował wysokość stawek podatku od nieruchomości. Kierowała się wytycznymi Ministerstwa Finansów. Nowe kwoty zaczną obowiązywać od 1 stycznia 2026 roku → s. 3

GINA ANDRESPOL

– ŚWIETNE MIEJSCE DO ŻYCIA

W jakich gminach i miastach w Polsce żyje się najlepiej? Autorzy tegorocznego rankingu „Gdzie żyje się najlepiej? Ocena jakości życia w gminach” to wiedzą. Z satysfakcją przekazujemy wiadomość, że eksperci analizujący dane z 1457 gmin wiejskich w całej Polsce pierwsze miejsce przyznali gminie Andrespol.

Ranking, którego pełna nazwa brzmi „Gdzie żyje się najlepiej? Ocena jakości życia w gminach i przewodnik po location intelligence dla biznesu i samorządów”, uwzględnia ocenę jakości życia w miastach i gminach w skali kraju, w ramach województw, a także pozwala porównać kondycję gmin z podziałem na miejskie, miejsko-wiejskie czy wiejskie.

OBIEKTYWNY I DOKŁADNY

Raport przygotowany przez Algolytics Technologies we współpracy z Agencją Badawczą SW Research powstał na podstawie szczegółowej analizy sytuacji społeczno-gospodarczej 2477 gmin w całym kraju, czyli wiejskich, miejsko-wiejskich i miejskich.

Ranking opierał się na 90 wskaźnikach opisujących daną lokalizację pod kątem takich kategorii tematycznych, jak: zdrowie, bezpieczeństwo, edukacja, warunki ekonomiczne, infrastruktura techniczna i cyfrowa, transport i mobilność, środowisko przyrodnicze, kultura i rekreacja aż po dostępność usług codziennych, zaangażowanie obywatelskie – spójność społeczną.

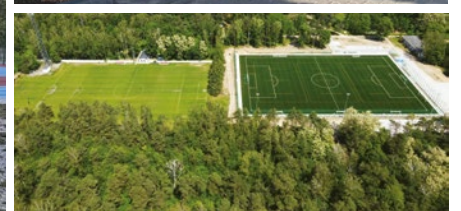
Źródłem informacji były nie tylko twarde dane zbierane przez ekspertów, ale również subiektywne opinie respondentów wypełniających ankiety, a podczas obliczania wyników każdemu wskaźnikowi przypisana została odpowiednia waga. I co ciekawe, ranking prezentuje dwie oddzielne perspektywy: ekspercką oraz ankietową, bazującą na wynikach opinii dorosłych Polaków.

RANKING W UJĘCIU EKSPERCKIM

Ta część raportu powstała w oparciu o analizę ekspercką z wykorzystaniem platformy analitycznej Algolytics.

Chcąc rzetelnie wywiązać się z zadania, analitycy sprawdzali m.in. dostęp do lekarzy, placówek oświatowych, usług i transportu, przestępczość, warunki ekonomiczne z perspektywy sytuacji ekonomicznej gminy, prowadzone inwestycje, jakość powietrza, a nawet liczbę imprez artystycznych, sportowych czy muzealnych organizowanych przez gminę.

Po podsumowaniu wszystkich twardych danych dotyczących gmin wiejskich jako oferująca największy komfort życia na pierwszym miejscu uplasowała się gmina Andrespol. To wyróżnienie potwierdza, że infrastruktura terenu tworzy miejsce przyjazne mieszkańcom, a samorząd skutecznie realizuje duże inwestycje, troszcząc się przy tym o bezpieczeństwo i ekologię, kulturę. Eksperci przyzna-



li nam szczególnie wysokie noty w kategoriach takich jak środowisko i ekologia, kultura i rekreacja, edukacja oraz zdrowie.

Natomiast nasz wynik hamują punkty za takie wskaźniki, jak: bliskość szpitala, zaangażowanie obywatelskie mierzone poprzez aktywność w wyborach samorządowych czy liczba miejsc doraźnego schronienia. Dla porównania, w tym zestawieniu Brójce wśród gmin wiejskich mają 193 lokatę, a Nowosolna 519.

Jednocześnie w rankingu przygotowanym przez ekspertów w zestawieniu ogólnopolskim, obejmującym 2477 wszystkich gmin – czyli wiejskich, miejsko-wiejskich, miejskich – Andrespol zajmuje pierwsze miejsce w łódzkim wschodnim, 13. w województwie i 129. w kraju. → s. 2

NOWA GALERIA PRZY ROKICIŃSKIEJ JESZCZE W TYM ROKU

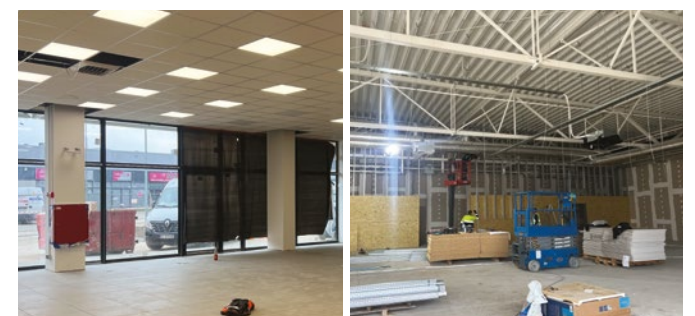
Na terenie centrum handlowego przy ul. Rokicińskiej 125, tuż obok sklepu sieci Biedronka, dobiega końca budowa nowego pawilonu handlowo-usługowego. Obiekt należy do tego samego właściciela, w którego posiadaniu są wcześniej wybudowane pawilony, i również powstał z przeznaczeniem na wynajem.

Nowa galeria stylistycznie będzie współgrać z sąsiednimi budynkami centrum. Najnowszy pawilon będzie miał jedną kondygnację i powierzchnię sięgającą ok. 1800 mkw. W środku zostaną urządzone cztery sklepy.

W pierwszym boksie od strony ulicy Rokicińskiej znajdzie się sklep z elektroniką, w sąsiednim – największym – będzie działał sklep sieci Sinsay, zajmujący nieco ponad 500 mkw. Z prawej strony będzie graniczył z Pepco, które zostanie przeniesione z dotychczas

zajmowanego lokalu w pawilonie po przeciwnej stronie. Ostatni boks wynajęła sieć Rossmann, która również postanowiła zamienić dotychczasowe andrespolskie lokum na większe.

Lokal, który ma być wynajmowany przez sieć Rossmann, jest prawie gotowy. Na sufitach zamontowano kasetony, wszystkie ściany są wymalowane na biało, a podłogi pokryte beżowymi płytkami. Podobnie zaawansowane są prace w przyszłym salonie Pepco. W największym boksie montowana jest instalacja elektryczna.



Pawilon ma zostać oficjalnie otwarty jeszcze w tym roku.

Właścicielem obiektu jest Investprime sp. z o.o., na czele której stoją: Józef Grot, współwłaściciel znanego Zakładu Przemysłu Mięsnego „Grot” w Starowej Górze, Monika Machnicka, powiązana z firmami z branży nieruchomości, oraz Sławomir Jerzy Sołdon, świadczący usługi w zakresie budownictwa i materiałów budowlanych, a zwłaszcza w branży instalacji energetycznych i telekomunikacyjnych. ●

WYNIKI ANKIETOWE RAPORTU

Ta część przedstawia wyniki badania ankietowego, przeprowadzonego w maju tego roku wśród ok. 1502 dorosłych Polaków (80 proc. stanowiły osoby w wieku od 25 do 64 lat), i uwzględnia subiektywne preferencje mieszkańców. Na podstawie udzielonych odpowiedzi w ocenie uczestniczących w ankiecie zwykłych miesz-

kańców gmina Andrespol zajęła 10. miejsce wśród 1457 gmin wiejskich w całym kraju. Średnia wartość wskaźnika jakości życia obliczonego dla gminy Andrespol w badaniu ankietowym to 0,747, czyli o 0,023 mniej niż otrzymała najwyższą punktowaną gminą wiejską, czyli Michałowice w powiecie pruszkowskim. W tej części rankingu gmina Brójce zajęła 299 miejsce, a Nowosolna 444.

Gminy powiatu łódzkiego wschodniego – WSKAŹNIK JAKOŚCI ŻYCIA ORAZ MIEJSCE W RANKINGU OGÓLNOPOLSKIM z perspektywy ekspertów na podstawie twardych danych													
NAZWA GMINY	wskaźnik jakości życia	miejsce gminy wśród wszystkich gmin wiejskich w kraju	miejsce gminy wśród wszystkich gmin w kraju – wiejskich, miejsko-wiejskich oraz miejskich	miejsce wśród wszystkich gmin w województwie	miejsce gminy w rankingu jakości życia w kategorii:								
					Infrastruktura techniczna i cyfrowa	Środowisko przyrodnicze	Bezpieczeństwo	Warunki ekonomiczne	Edukacja	Zdrowie	Kultura i rekreacja	Transport	Dostępność usług
Andrespol (gmina wiejska)	0,799	1	129	13	398	58	200	283	194	282	121	245	421
Brójce (gmina wiejska)	0,615	193	651	36	1176	496	797	331	897	1070	706	837	1402
Nowosolna (gmina wiejska)	0,545	519	1183	86	1110	1003	2107	60	865	1334	715	998	1535
Rzgów (gmina miejsko-wiejska)	0,689	13	325	23	484	1342	397	140	481	3229	326	326	649
Tuszyn (gmina miejsko-wiejska)	0,609	120	694	38	1443	603	874	492	807	759	645	2152	1049
Koluszki (gmina miejsko-wiejska)	0,713	3	277	20	692	692	400	1134	338	387	306	468	472

Gminy powiatu łódzkiego wschodniego – WSKAŹNIK JAKOŚCI ŻYCIA ORAZ MIEJSCE W RANKINGU OGÓLNOPOLSKIM z perspektywy respondentów na podstawie ankiet													
NAZWA GMINY	wskaźnik jakości życia	miejsce gminy wśród wszystkich gmin wiejskich w kraju	miejsce gminy wśród wszystkich gmin w kraju – wiejskich, miejsko-wiejskich oraz miejskich	miejsce wśród wszystkich gmin w województwie	miejsce gminy w rankingu jakości życia w kategorii:								
					Infrastruktura techniczna i cyfrowa	Środowisko przyrodnicze	Bezpieczeństwo	Warunki ekonomiczne	Edukacja	Zdrowie	Kultura i rekreacja	Transport	Dostępność usług
Andrespol (gmina wiejska)	0,747	250	18	10	588	340	175	283	325	352	105	246	410
Brójce (gmina wiejska)	0,581	842	42	299	1132	990	882	331	899	1143	700	903	1425
Nowosolna (gmina wiejska)	0,547	1083	64	444	1108	1540	1954	60	560	1550	717	1073	1552
Rzgów (gmina miejsko-wiejska)	0,668	363	22	20	485	1484	324	140	489	363	311	380	641
Tuszyn (gmina miejsko-wiejska)	0,580	852	43	156	1392	1340	836	492	868	627	608	2109	1253
Koluszki (gmina miejsko-wiejska)	0,662	434	26	31	798	1260	482	1134	276	460	276	453	548

Ranking pozwala nie tylko wskazać liderów, ale także szczegółowo zdiagnozować mocne strony i potencjał rozwojowy każdej gminy w Polsce. Ma służyć nie tylko jako informacja dla obywateli, ale także jako mapa drogowa dla władz lokalnych, wskazująca, w jakich obszarach warto skoncentrować środki na rozwój społeczny i gospodarczy.

MIŁOŚĆ NA MEDAL:
CO Z PREZYDENCKIMI MEDALAMI
DLA JUBILATÓW?

Przeżyli wspólnie pół wieku, stając się dowodem pięknej dojrzałej miłości i odpowiedzialności za drugiego człowieka. Każdego dnia dawali przykład życia we dwoje – wypełnionego małymi radościami, gestami życzliwości, wyrozumiałością i troską. Tymczasem...

Niestety, wciąż nie wiadomo, kiedy pary małżeńskie z gminy Andrespol, które oczekują na pamiątkowy Medal za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, przyznawany przez Prezydenta RP, będą mogły go odebrać. Opóźnienie w organizacji uroczystości jest niezależne od USC w Andrespolu – wynika z systemu pracy Kancelarii Prezydenta. Skąd ten problem? Zgodnie z dotychczasowymi zasadami andrespolski USC już w lutym przekazał wnioski do Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi. Za jego pośrednictwem dokumenty w marcu trafiły do Kancelarii Prezydenta RP. Jej pracownicy tłumaczą, że w 2025 roku, ze względu na wybory prezydenckie oraz dużą liczbę nadesłanych wniosków, procedura wydawania indywidualnych wyróżnień znacznie się wydłużyła. Przewidują, że przyznane w tym roku medale i dyplomy trafią do lokalnych USC w pierwszej połowie 2026 roku. Wszystkie pary, które złożyły wymagane dokumenty, zostaną poinformowane o organizacji uroczystości bezpośrednio przez kierownika Urzędu Stanu Cywilnego.

SAMORZĄD GMINY ANDRESPOL
NAGRODZIŁ NAJLEPSZYCH
MŁODYCH SPORTOWCÓW!

W tym roku szkolnym aż dziesięciu młodych sportowców z gminy Andrespol otrzymywać będzie stypendia za wybitne osiągnięcia w zawodach ogólnopolskich i międzynarodowych.

Najlepszymi z najlepszych okazali się: biegaczki Marta, Zofia i Agata z Bedonia Przykościelnego, mieszkający w Wiśniowej Górze zwycięzca zawodów pływackich Filip, a także trenujący kolarstwo Marcel, tancerki Anna i Julia z Janówki oraz Julia z Justynowa. Z tej miejscowości pochodzą także kolejni gminni stypendyści: siatkarka Natalia oraz karateka Alan. Jak podkreślają samorządowcy, przyznane uczniom stypendia są nie tylko formą uznania i nagrodą za dotychczasowe wybitne osiągnięcia sportowe, lecz mają również zachęcić do dalszego rozwijania pasji i talentów. Gratulujemy wszystkim nagrodzonym i przypominamy, że o stypendia sportowe mogą ubiegać się uczniowie i studenci do 26. roku życia, którzy są mieszkańcami gminy Andrespol i odnoszą sukcesy na arenie ogólnopolskiej lub międzynarodowej. Szczegóły dotyczące procedury przyznawania stypendiów oraz wnioski dostępne są na stronie www.bip.andrespol.pl (Uchwała nr XLIV/367/21 z 19 listopada 2021 r.).



„W CENTRUM POLSKI”, gazeta gminy Andrespol. **Wydawca:** Gminna Biblioteka Publiczna w Andrespolu. **Redaktor prowadząca:** Magda Maciejczyk. **Adres redakcji:** Gminna Biblioteka Publiczna, 95-020 Andrespol, ul. Rokicińska 125; **telefon** – dzięki uprzejmości sekretariatu Urzędu Gminy Andrespol – **42 235 27 11**; **e-mail:** wcentrum@andrespol.pl. Redakcja zastrzega sobie prawo wyboru oraz skrótów materiałów nadesłanych i nie odpowiada za ich treść oraz treść ogłoszeń. **Skład, łamanie:** CARTA, Katarzyna Szymkowska-Norbert, www.cartastudio.pl

PRZYDATNE TELEFONY I ADRESY

112 – OGÓLNOPOLSKI ALARMOWY
997 – POLICJA
• **POSTERUNEK POLICJI W ANDRESPOLU**
ul. Brzezińska 6, tel. 47 842 10 92
998 – STRAŻ POŻARNA
999 – POGOTOWIE

• **URZĄD GMINY ANDRESPOL**
ul. Rokicińska 126, 95-020 Andrespol, tel. **42 213 24 40**
e-mail: ug@andrespol.pl, **Sekretariat** – tel. 42 235 27 11,
Referat USC – 42 235 27 37, **Referat Komunalny**
– 42 235 27 36 **f** Andrespol – Urząd Gminy

UWAGA: Od 1 stycznia 2025 roku list polecony z i do urzędu będzie można odebrać i wysłać przez Internet. Wystarczy założyć adres i skrzynkę na stronie edoreczenia.gov.pl lub na mObywatel.gov.pl w zakładce Twoje skrzynki. Godziny pracy: poniedziałek, środa, czwartek: 7.30–15.30; wtorek: 8.00–17.00; piątek: 7.30–14.30

- **GMINNA PRZYCHODNIA ZDROWIA W ANDRESPOLU**
ul. Rokicińska 125, tel. 42 213 23 62
e-mail: rejestracja@gpz-andrespol.pl
- **OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ W ANDRESPOLU**
ul. Rokicińska 125, tel. 42 213 27 60, e-mail: ops@andrespol.pl
- **ZAKŁAD GOSPODARKI KOMUNALNEJ W ANDRESPOLU**
z siedzibą w Wiśniowej Górze, ul. Piekarnicza 6/10
tel. 42 213 24 57, 42 213 24 06, 535 526 367
- **GMINNA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W ANDRESPOLU**
ul. Rokicińska 125, tel. 42 213 24 58,
e-mail: gbpandrespol@op.pl
- **Filia Biblioteki Publicznej w Justynowie**
ul. Główna 19 tel. 42 212 23 41
- **GMINNY OŚRODEK KULTURY W WIŚNIOWEJ GÓRZE**
ul. Tuszyńska 64, tel. 42 213 22 96
e-mail: gokwisniowagora@wp.pl
- **PUNKT NIEODPŁATNEGO PORADNICTWA OBYWATELSKIEGO** ul. Rokicińska 125 95-020 Andrespol, tel. 42 205 03 25. Umawianie wizyt od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00–16.00

- APTEKI**
ANDRESPOL:
- **Apteka Najlepsza dla Ciebie**
ul. Rokicińska 125 D, tel. 42 647 00 51
Apteka prowadzi zbiórkę leków niewykorzystanych
 - **Apteka ROSA** ul. Rokicińska 124, tel. 42 213 40 97
 - **Apteka Dr. Max** ul. Rokicińska 146, tel. 573 169 239
 - **Apteka Dbam o Zdrowie** ul. Projektowana 16, tel. 736 697 896

- JUSTYNÓW:**
- **Apteka Farm-Med** ul. Łódzka 37, tel. 42 236 23 31
Apteka prowadzi zbiórkę leków niewykorzystanych

- WIŚNIOWA GÓRA:**
- **Punkt apteczny APTE-MED** Wiśniowa Góra, ul. Tuszyńska 58A, tel. 780 285 559
 - **PUNKT APTECZNY WRZOSOWA** ul. Tuszyńska 67, tel. 513 494 244

- SZKOŁY**
- **Liceum Ogólnokształcące im. Jana Karłowicza**
w Wiśniowej Górze ul. Tuszyńska 32, tel. 42 213 40 81,
e-mail: liceumwg@wikom.pl
 - **Szkoła Podstawowa im. Henryka Sienkiewicza**
w Wiśniowej Górze ul. Tuszyńska 32, tel. 42 213 23 71,
e-mail: sekretariat@spwg.edu.pl
 - **Szkoła Podstawowa z oddziałami przedszkolnymi im. Jana Brzechwy** w Justynowie, ul. Łódzka 17, tel. 42 213 42 93,
e-mail: szkola.justynow@edu.andrespol.pl
 - **Zespół Szkolno-Przedszkolny im. Jana Pawła II** w Bedoniu Wsi ul. Jarzębinowa 1 95-020 Andrespol, tel. 42 213 21 10,
e-mail: szkola.bedon@edu.andrespol.pl

- PRZEDSZKOLA**
- **Samorządowe Przedszkole** w Andrespolu
ul. Ceramiczna 4, 95-020 Andrespol, tel. 42 213 20 75,
e-mail: spwan@andrespol.pl
 - **Samorządowe Przedszkole** w Justynowie
ul. Kasprzaka 18, 95-020 Andrespol, tel. 42 213 21 05,
e-mail: przedszkole.justynow@edu.andrespol.pl
 - **Przedszkole w Zespole Szkolno-Przedszkolnym im. Jana Pawła II** w Bedoniu Wsi ul. Jarzębinowa 1, 95-020 Andrespol, tel. 42 213 21 10, e-mail: szkola.bedon@edu.andrespol.pl
 - **Oddziały przedszkolne w Szkole Podstawowej im. Jana Brzechwy** w Justynowie ul. Łódzka 17, 95-020 Andrespol, tel. 42 213 42 93, e-mail: szkola.justynow@edu.andrespol.pl

DZIEJE SIĘ

OPASKA, KTÓRA MOŻE URATOWAĆ ŻYCIE – NOWA INICJATYWA DLA STARSZYCH MIESZKAŃCÓW GMINY

Andrespolscy seniorzy mogą poczuć się bezpieczniej. Gmina rozdaje opaski, które wyglądają jak zegarek, ale mogą uratować życie.

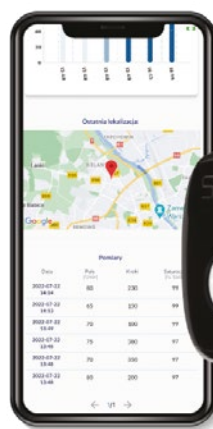
Ośrodek Pomocy Społecznej w Andrespolu zaprasza niesamodzielną seniorów w wieku 60+ po bezpłatne opaski bezpieczeństwa. Osoba, która ją nosi, kiedy poczuje się źle lub zgubi się podczas spaceru, za pomocą przycisku SOS może połączyć się z centrum alarmowym, gdzie przez całą dobę dyżurują ratownicy, i wezwać pomoc. Gdy upadnie lub straci przytomność, urządzenie automatycznie wyśle do centrum powiadomienie o zaistniałym zdarzeniu. Wtedy dyspozytor centrum, w zależności od sytuacji, może wysłać na miejsce służby ratunkowe, poprosić o interwencję kogoś z najbliższego otoczenia, pracownika ośrodka pomocy społecznej lub osobiście porozmawiać z użytkownikiem opaski – jest ona bowiem wyposażona w funkcję nawiązywania połączeń głosowych.

Jednocześnie ze służbami powiadamiany jest ktoś bliski, którego numer telefonu został wcześniej indywidualnie przypisany do opaski. Istnieje możliwość dodania aż trzech zaufanych numerów telefonu, których właściciele będą mogli również w każdej chwili zadzwonić na opaskę.

SiDLY, bo takie opaski rozdawane są andrespolskim seniorom, może wykonywać regularne pomiary medyczne pulsu i saturacji. Wyniki przekazywane są do aplikacji mobilnej, dzięki czemu można także kontrolować ich tendencje. W przeciwieństwie do poglądowych pomiarów wykonywanych przez większość zegarków typu smartwatch dane z opaski SiDLY mogą być podstawą oceny stanu zdrowia. Urządzenie ma lokalizator GPS, przez cały czas rejestruje kroki oraz pokonany przez użytkownika dystans, co może zachęcać do aktywności fizycznej. Co ciekawe, jak zapewniają dostawcy teleopasek, seniorzy mogą skorzystać z przycisku SOS także wtedy, gdy poczują się samotni i po prostu będą chcieli porozmawiać z ratownikami.

Zainteresowanie jest duże. Na razie przekazaliśmy urządzenie 30 seniorom, którzy najbardziej potrzebują opieki na odległość. Otrzymały je osoby mające problemy z samodzielnym funkcjonowaniem ze względu na stan zdrowia, mieszkającym samotnie lub z bliskimi, którzy jednak nie są w stanie opiekować się nimi przez całą dobę. Co może okazać się istotne, nie ma kryterium dochodowego – mówi Katarzyna Krzyżarska, dyrektor Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Andrespolu.

Opaskę ma między innymi pani Bożena, 70-latką po kilku przebytych operacjach. – Noszę ją cały czas, przyzwyczałam się i w ogóle mi nie przeszkadza – mówi seniorka



O opaski mogą się ubiegać mieszkańcy gminy Andrespol, którzy ukończyli 60 lat i ze względu na stan zdrowia mają problemy z samodzielnym funkcjonowaniem. Mogą być to zarówno seniorzy mieszkający sami, jak i z osobami bliskimi, które nie są w stanie zapewnić im opieki przez całą dobę.

i wyjaśnia, że mieszka sama, ma problemy z poruszaniem się i trochę boi się, że w trudnej sytuacji nie miałaby obok nikogo, kto mógłby jej pomóc. – Na razie jeszcze przycisku nie musiałam używać i daj Boże, żeby tak dalej – dodaje.

Opaski życia są kupowane ze środków programu Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej. Rozdawane są seniorom w ramach przyjętego przez Radę Gminy programu pn. Korpus Wsparcia Seniorów w gminie Andrespol na rok 2025. Pieniądze na jego realizację pochodzą z programu Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w zakresie usług opiekuńczych poprzez dostęp do tzw. opieki na odległość oraz z budżetu gminy.

Przekazywaniem opasek zajmuje się Ośrodek Pomocy Społecznej w Andrespolu przy ul. Rokicińskiej 125, tel./fax: 42 213 27 60, e-mail: ops@andrespol.pl, ePUAP:/OPS_Andrespol/SkrytkaESP. ●

KORZYŚCI DLA SENIORA I JEGO BLISKICH:

- całodobowa opieka przez siedem dni w tygodniu, także w dni świąteczne, poprzez nadzorowanie, rejestrowanie i przyjmowanie przez ratowników medycznych zgłoszeń alarmowych wysyłanych z teleopaski,
- natychmiastowa reakcja w przypadku złego samopoczucia bądź w sytuacji zagrożenia życia,
- odciążenie opiekunów osób starszych,
- możliwość nawiązania w każdej chwili połączenia głosowego z użytkownikiem opaski.

ŁOWY W LESIE KRASZEWSKIM

Z końcem października dla myśliwych rozpoczął się sezon polowań zbiorowych. Na terenie gminy Andrespol takie łowy zostały zaplanowane przez koła łowieckie w pobliżu Kraszewa.

Łowczych można spodziewać się tam:
14 grudnia 2025 r. w godz. 8–15
11 stycznia 2026 r. w godz. 8–15
25 stycznia 2026 r. w godz. 8–15

Uprzedzając wszelkie komentarze wyjaśniamy, że zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa koła łowieckie mają obowiązek przekazania gminom harmonogramów polowań zbiorowych, a one muszą podać je do publicznej wiadomości. Jednak ani władze, ani urzędnicy UG nie decydują o tym, czy polowania się odbywają, nie mają też wpływu na ich organizację – pełnią jedynie funkcję informacyjną.

Pomimo że dzierżawca albo zarządca obwodu łowieckiego (na terenie gminy Andrespol to obwody o numerach 114, 133, 134) ma obowiązek oznakować obszar łowów tablicami ostrzegawczymi, prosimy o zachowanie ostrożności i unikanie w tym czasie spacerów w pobliskim lesie, szczególnie z dziećmi oraz ze zwierzętami domowymi.

Przypominamy również, że każdy właściciel, użytkownik wieczysty lub dzierżawca nieruchomości położonej w obwodzie łowieckim ma prawo do wniesienia sprzeciwu wobec wykonywania polowania na swoim terenie (art. 42ab ustawy Prawo łowieckie). Sprzeciw składa się na piśmie do wójta/burmistrza właściwego dla położenia nieruchomości. W piśmie należy podać: imię i nazwisko (lub nazwę), adres, numer działki i obręb ewidencyjny, jednoznaczne oświadczenie o sprzeciwie wobec wykonywania polowania. Taki sprzeciw jest przekazywany do właściwego koła łowieckiego. Jest on uwzględniany, gdy zaplanowane polowanie będzie zagrażało bezpieczeństwu lub życiu ludzi. ●

ZMIANA STAWKI PODATKU OD NIERUCHOMOŚCI

Gmina Andrespol jest kolejnym samorządem, który zaktualizował wysokość stawek podatku od nieruchomości na podstawie wytycznych Ministerstwa Finansów.

Ustalając nowe stawki, radni wzorowali się na ogłaszanych co roku przez Ministerstwo Finansów maksymalnych stawkach opłat za nieruchomości, które zgodnie z obwieszczeniem w 2026 roku wzrosną o ok. 4,5 proc. w porównaniu do obowiązujących obecnie. Zgodnie z decyzją o podwyżce podatku w Andrespolu, która zapadła 17 października, nowe stawki zostaną wprowadzone w życie od 1 stycznia 2026 roku i wyniosą:

PODATEK OD GRUNTÓW W 2026 ROKU:

- związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków – 1,07 zł od 1 mkw. powierzchni (obecnie: 1,02 zł od 1 mkw. powierzchni; według obwieszczenia Ministerstwa Finansów maksymalna stawka na 2026 rok to 1,45 zł),
- pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizację pożytku publicznego – 0,44 zł od 1 mkw. powierzchni (obecnie: 0,42 zł od 1 mkw. powierzchni; według obwieszczenia Ministerstwa Finansów maksymalna stawka na 2026 rok to 0,77 zł).

PODATEK OD BUDYNKÓW LUB ICH CZĘŚCI:

- mieszkalnych – 0,77 zł od 1 mkw. powierzchni użytkowej (obecna stawka: 0,74 zł od 1 mkw. powierzchni; według obwieszczenia Ministerstwa Finansów maksymalna stawka na 2026 rok to 1,25 zł),
- związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej – 28,00 zł od 1 mkw. powierzchni użytkowej, z tym że:
 - o powierzchni od 400 mkw. do 1000 mkw. łącznie – 29,30 zł od 1 mkw. powierzchni użytkowej,
 - od budynków lub ich części o łącznej powierzchni od

1000,01 mkw. do 2000 mkw. łącznie – 33,34 zł od 1 mkw. powierzchni użytkowej,

- od budynków lub ich części o łącznej powierzchni powyżej 2000 mkw. – 35,53 zł od 1 mkw. powierzchni użytkowej (obecne stawki to: 26,67 zł, 27,93 zł, 31,76 zł, 34,00 zł od 1 mkw. powierzchni; według obwieszczenia Ministerstwa Finansów maksymalna stawka na 2026 rok to 35,53 zł),
- związanych z udzielaniem świadczeń zdrowotnych w rozumieniu przepisów o działalności leczniczej, zajętych przez podmioty udzielające tych świadczeń – 7,27 zł od 1 mkw. powierzchni użytkowej (obecna stawka: 6,95 zł od 1 mkw. powierzchni; według obwieszczenia Ministerstwa Finansów maksymalna stawka na 2026 rok to 7,27 zł),
- od pozostałych:
 - zajętych na cele niezarobkowe (komórki, garaże, budynki gospodarcze) – 5,82 zł od 1 mkw. powierzchni użytkowej (obecna stawka: 5,57 zł od 1 mkw. powierzchni),
 - letniskowych – 12,00 zł od 1 mkw. powierzchni (obecna stawka: 11,48 zł od 1 mkw. powierzchni),
 - różnych innych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizację pożytku publicznego – 5,82 zł od 1 mkw. powierzchni użytkowej (obecna stawka: 5,57 zł od 1 mkw. powierzchni; według obwieszczenia Ministerstwa Finansów maksymalna stawka na 2026 rok to 12 zł).

Podatek od budowli nie zmienił się i nadal wynosi 2 proc. ich wartości określonej na podstawie art. 4 ust. 1 pkt 3 i ust. 3–7 ustawy z dnia 12.01.1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych. Na tym samym poziomie pozostają także stawki podatku od środków transportowych opłacane przez właścicieli samochodów ciężarowych i autobusów. ●

Z ŻYCIA GMINY

WYMAGAJĄCE ĆWICZENIA STRAŻAKÓW
SZKOLIŁO SIĘ 60 DRUHÓW Z DRONAMI

Dym, ogień i bezzałogowe statki powietrzne, które widzą więcej niż człowiek. W Gałkowie Małym strażacy z Justynowa i okolic ćwiczyli akcję ratowniczą w warunkach zbliżonych do realnych.

Czy w trakcie ratowania ofiar pożaru może wydarzyć się coś, co sparaliżuje działania gaśniczo-ratownicze? Ćwiczenia grup dronowych, zorganizowane przez OSP KSRG Justynów, były testem niejednej trudnej sytuacji. Wzięli w nich udział druhowie z OSP Strzałków, KSRG Grupy Ratownictwa Specjalistycznego OSP Łódź-Jędrzejów, KSRG OSP Zborowskie oraz 60-osobowa ekipa z OSP KSRG Justynów.

SYTUACJA, KTÓRA MOGŁABY WYDARZYĆ SIĘ NAPRAWDĘ

Wszystko działo się w sobotę, 8 listopada. Za poligon posłużył teren opuszczonych koszar jednostki wojskowej w Gałkowie Małym. Scenariusz zakładał częściowe zawalenie w kilkukondygnacyjnym budynku oraz pożar na parterze.

Zadaniem druhow było przeszukanie pomieszczeń z pomocą dronów – fachowo nazywanych bezzałogowymi statkami powietrznymi – oraz koordynowanie akcji ratowniczo-gaśniczej. Operację utrudniało silne zadymienie jednego piętra, na którym rozprzestrzenił się ogień. Zagrożenie było symulowane, ale strażacy – w tym także ci, którzy niedawno ukończyli kurs podstawowy – ćwiczyli na poważnie. W pełnym umundurowaniu, z aparatami i butlami tlenowymi. Piloci dronów korzystali ze specjalistycznej maszyny do lotów w przestrzeni otwartej oraz statków typu FPV (First Person View), które kierowano do wnętrza. Skanując teren i przesyłając obraz w czasie rzeczywistym ułatwiały one ratownikom dotarcie do konkretnych miejsc.

– Zadaniem pilotów było wykonanie wstępnego oblotu budynku w celu wytypowania drogi dostępu. Następnie do akcji włączały się maszyny FPV. Ich operatorzy obserwując obraz z drona poprzez specjalistyczne gogle VR przeszukiwali kolejne pomieszczenia. Pył, kubatura pomieszczeń i gęsty dym sprawiły, że akcja należała do najbardziej wymagających – mówi Damian Rahman, koordynator grupy dronowej w OSP KSRG Justynów. – Jeśli okazywało się, że w środku są osoby poszkodowane, operator drona musiał wskazać dwuosobowemu zespołowi ratowników trasę ewakuacji z zagrożonego miejsca.

SYMULACJA POŻARU, REALNE EMOCJE

Strażacy nie ukrywają, że bez pomocy dronów poszukiwanie osób w zadymionych pomieszczeniach bywa trudne i znacznie bardziej czasochłonne. Każdy zespół ćwiczący w Gałkowie korzystał z dwóch lub trzech maszyn.

– Symulowane dziś warunki do łatwych nie należały – relacjonuje Michał Antosik, druh ochotnik z szesnastoletnim stażem w OSP Justynów. – Wchodząc do takich miejsc jak pustostan trzeba liczyć się z tym, że dookoła może być mnóstwo różnych rzeczy: palety, drzwi, meble. Kiedy dotarliśmy z kolegą na pierwsze piętro, wystarczyło, że odszedłem od niego na półtora metra i już mnie nie widział. W niektórych miejscach widoczność była tylko na wyciągnięcie ręki, a liczył się czas. Także dlatego, że w butlach mamy ograniczoną ilość tlenu. Jeśli czujnik zacznie wydawać sygnał, to znaczy, że zostało około pięciu minut i trzeba się wycofać, wymienić butlę – dodaje druh.

Listopadowe ćwiczenia organizowane przez OSP KSRG Justynów pozwoliły nie tylko doskonalić obsługę dronów i koordynację działań ratowniczych. Były też okazją do wymiany doświadczeń między uczestnikami oraz poznania możliwości profesjonalnego sprzętu, w tym supernowoczesnego drona Elios 3, wartego około pół miliona złotych, i porównania go z maszynami wykorzystywanymi przez organizatorów.

Ćwiczeniom grup dronowych Jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z łódzkiego wschodniego przyglądali się i rozliczali druhow z zadań: Mateusz Karwowski, starosta powiatu łódzkiego wschodniego, Agnieszka Janik, zastępca wójta gminy Andrespol, Jarosław Kaczmarek, naczelnik wydziału planowania operacyjnego, Kamil Perliński, zastępca komendanta powiatowego PSP w Łasku.



PRECYZYJNE MASZYNY, NOWOCZESNE TECHNOLOGIE W AKCJI

Grupa poszukiwawcza OSP KSRG Justynów na co dzień posługuje się czterema specjalistycznymi bezzałogowymi statkami powietrznymi. Dwa z nich, w tym DJI Matrice 30T, służą do lotów w przestrzeni otwartej. Model ten należy do najskuteczniejszych narzędzi wspierających służby ratownicze podczas poszukiwań zaginionych osób. Wyposażony jest m.in. w kamerę termowizyjną (umożliwiającą lokalizację ludzi lub zwierząt nawet nocą, w gęstym lesie, z wysokości 120 metrów) oraz kamerę optyczną z dużym zoomem. Pozwala też tworzyć specjalistyczne mapy 3D, dzięki którym koordynator ze sztabu dowodzenia może w każdej chwili sprawdzić, czy maszyna czegoś nie przeoczyła. Jednostka posiada również dwa drony typu First Person View, wykorzystywane głównie do przeszukiwania wnętrza. Co ciekawe, te maszyny druhowie z Justynowa samodzielnie zaadaptowali do tego typu działań.

Czy sprzęt, który kosztował ponad 100 tys. złotych, przydaje się? Bardzo! Jest wykorzystywany w całym województwie. Na przykład dzięki dronowi z kamerą termowizyjną w nocy 7 września justynowska grupa dronowa w ciągu 40 minut odnalazła zaginionego pensjonariusza Domu Pomocy Społecznej w powiecie kutnowskim. Mężczyzna był wcześniej poszukiwany przez kilkanaście godzin. Bez drona mogło dojść do tragedii – w chwili odnalezienia miał bardzo niską saturację, był wyziebiony i skrajnie wyczerpany. W akcjach, w których trzeba korzystać z drona, druhowie z Justynowa uczestniczą kilka razy w miesiącu. ●

UWAGA NA TLENEK WĘGLA!

O ile pożaru nie sposób przeoczyć, tlenek węgla, potocznie zwany czadem – „cichym zabójcą” – jest jednocześnie gazem silnie trującym, bezbarwnym i bezwonym.

Tlenek węgla powstaje w wyniku niepełnego spalania m.in. drewna, oleju, gazu, benzyny, nafty, propanu, węgla, ropy. Może to być spowodowane np. zanieczyszczeniem, zużyciem lub złą regulacją palnika gazowego, a także przedwczesnym zamknięciem paleniska pieca, czy też zapchanymi nieszczelnym przewodem kominowym lub wynikać z uszkodzonego połączenia między kominami a piecami. Czad może powstać także podczas pożaru.

Potencjalne źródła czadu w pomieszczeniach mieszkalnych to kominki gazowe, gazowe podgrzewacze wody, piece węglowe, gazowe lub olejowe oraz kuchnie gazowe. W niewietrzonych pomieszczeniach bardzo łatwo może dojść do tragedii. Do zatrucia dochodzi nieraz w nowo wyremontowanych mieszkaniach, z nowymi piecami, nie mającymi indywidualnych przewodów napowietrzających, i gdzie z przyczyn oszczędnościowych zlikwidowano (zasłonięto) przewody wentylacyjne, a okna i drzwi są zbyt szczelne.

JAK ZAPOBIEGAĆ ZATRUCIU?

Przed wszystkim należy:

- rozmieścić czujniki tlenu węgla w domu,

- zapewnić możliwość stałego dopływu świeżego powietrza do paleniska (pieca gazowego, kuchenki gazowej, kuchni węglowej lub pieca) oraz swobodny odpływ spalin,
- dobrze jest uchylać okno w mieszkaniu, gdy korzystamy z jakiegokolwiek źródła ognia (pieca gazowego z otwartą komorą spalania, kuchenki gazowej lub węglowej),
- nie zasłaniać kratki wentylacyjnych i otworów nawiewnych,
- sprawdzić poprawność działania wentylacji, ponieważ nowe okna są najczęściej o wiele bardziej szczelne w stosunku do wcześniej stosowanych w budynku i mogą pogarszać wentylację,
- systematycznie sprawdzać ciąg powietrza, np. poprzez przykładanie kartki papieru do otworu bądź kratki wentylacyjnej; jeśli nic nie zakłóca wentylacji, kartka powinna przywrzeć do otworu.

JAKIE SĄ OBJAWY ZATRUCIA TLENKIEM WĘGLA?

- lekkie zatrucie: nasilający się ból głowy, senność, zaburzenia świadomości i równowagi, trudności z oddychaniem, oddech przyspieszony, zaburzenia rytmu serca
- średnie zatrucie: lekki ból głowy, mdłości, wymioty, ogólne zmęczenie i osłabienie

- ciężkie zatrucie: drgawki, utrata przytomności
- osłabienie i znużenie, które czuje zaczadzony, oraz zaburzenia orientacji i zdolności oceny zagrożenia powodują, że jest on całkowicie bierny (nie ucieka z miejsca nagromadzenia trującego), traci przytomność i – jeśli nikt nie przyjdzie mu z pomocą – umiera.

JAK POMÓC PRZY ZATRUCIU TLENKIEM WĘGLA?

Należy natychmiast zapewnić dopływ świeżego, czystego powietrza, jak najszybciej wynieść osobę poszkodowaną w bezpieczne miejsce, na świeże powietrze, wezwać służby ratownicze (pogotowie ratunkowe – 999, straż pożarna – 998 lub 112).

Jeśli po wyniesieniu na świeże powietrze zaczadzony nie oddycha, należy niezwłocznie przystąpić do wykonania sztucznego oddychania i masażu serca.

Służby ratownicze przypominają, że częstą przyczyną pożarów sady jest niewykonywanie przez właścicieli domów okresowych czyszczeń przewodów kominowych dymowych. By zapobiec pożarom, wystarczy zaprosić lokalnego kominarza, który przeprowadzi profesjonalne czyszczenie. Pamiętajmy, aby dokonywać okresowych przeglądów instalacji wentylacyjnej i przewodów kominowych oraz ich czyszczenia. Gdy używasz węgla i drewna, należy to robić nie rzadziej niż raz na sezon. Gdy używasz gazu ziemnego czy oleju opałowego – nie rzadziej niż raz na pół roku. Zarządca budynku lub właściciel ma obowiązek m.in. przeglądu instalacji wentylacyjnej nie rzadziej niż raz w roku. ●

Z ŻYCIA GMINY

NOWA ERA W OPIECE NAD DIABETYKAMI Z ANDRESPOLA

„Żyj pełnią życia, zdrowo i szczęśliwie! Pamiętaj, nie jesteś sam” – pod takim hasłem Filia Łódzka Fundacji dla Dzieci i Dorosłych z Cukrzycą zamierza wspierać mieszkańców gminy Andrespol. Co ma do zaoferowania?

– W ramach działań fundacji organizujemy spotkania, warsztaty i szkolenia z udziałem diabetologów, dietetyków, psychologów i pielęgniarek diabetologicznych – wylicza Paulina Lejkowska, mieszkająca w Wiśniowej Górze edukatorka diabetologiczna Filii Łódzkiej Fundacji dla Dzieci i Dorosłych z Cukrzycą. – Prowadzimy grupy wsparcia dla dzieci, młodzieży i dorosłych, a także spotkania dla rodzin i opiekunów. Promujemy zdrowy styl życia i organizujemy akcje, dzięki którym można wcześniej wykryć i leczyć cukrzycę. Marzy mi się, by w moim miejscu zamieszkania powstała przestrzeń, gdzie będzie można wymieniać się doświadczeniami i uzyskać potrzebne wsparcie.

Fundacja ma już na koncie dwa kilkugodzinne warsztaty diabetologiczne dla mieszkańców gminy Andrespol, które odbyły się w GOK w Wiśniowej Górze. W każdym wzięło udział około pięćdziesięciu osób. Mogły one skorzystać z bezpłatnych porad specjalistów, darmowej konsultacji dietetyka, edukatora diabetologicznego. Uczestniczyły w prezentacji sensorów do ciągłego monitorowania glikemii, które są mniej uciążliwe w użyciu niż tradycyjny glukometr. Co więcej, kto chciał, mógł otrzymać takie urządzenie za darmo do przetestowania. W sklepie medycznym trzeba zapłacić za nie co najmniej 200 zł.

– To było wyjątkowe spotkanie. Każdy mógł znaleźć coś dla siebie – wspomina Maria, emerytka ze Stróży, chorująca na cukrzycę od trzech lat. – Przyszłam z wnuczką, która mogła wziąć udział w warsztatach artystyczno-manualnych. Robiła breloczki z włóczki i pacynki z drewnianych łyżeczek, w czasie gdy ja słuchałam wykładu o tym, jak skutecznie leczyć cukrzycę i dbać o włosy.

Edukatorzy diabetologiczni i dietetycy opowiadali w Wiśniowej Górze o tym, że dobrze skomponowane menu składa się w połowie z warzyw i owoców, z przewagą tych pierwszych. Zgodnie z najnowszymi badaniami osoba dorosła powinna jeść ok. 400 g warzyw

dziennie. Zdaniem specjalistów warto także preferować takie produkty, jak: ryby, kasze, jaja, nasiona strączkowe, orzechy, pełnoziarniste produkty zbożowe, jogurt naturalny. W miarę możliwości należy eliminować produkty przetworzone, dania z dużą ilością soli i tłuszczu, czerwone mięso. Nie podjadać między posiłkami, które aby nie przytyć, należy jeść co trzy, cztery godziny.

Nie mniej ciekawym punktem warsztatów były konsultacje trychologiczne, połączone z badaniem skóry głowy. Przeprowadziła je Weronika Ciszak – trycholog, autorka publikacji naukowych i branżowych. Podzieliła się wiedzą na temat wpływu leków na włosy. Nawet słuchacze od wielu lat chorujący na cukrzycę przyznawali, że wcześniej nikt nie ostrzegał ich, iż metformina może obniżać poziom witaminy B12, ferrytyny i żelaza we krwi, co stanowi jedną z przyczyn wypadania włosów. Poza tym osobom borykającym się z tym problemem ekspertka radziła pić napary ziołowe z zielonej herbaty, morwy białej, melisy, pokrzywy, mniszka lekarskiego, zadbać o dietę bogatą w probiotyki i kurkuminę. Natomiast jeśli chodzi o codzienną pielęgnację, przypomniła, by po pierwszym umyciu włosów spłukiwać szampon ciepłą wodą, a po drugim – letnią. Używając suszarki, należy włączyć jedynie chłodny strumień powietrza.

Dlaczego diabeetycy powinni szczególnie dbać o swój organizm i z jakich powodów warto korzystać z pomocy edukatora diabetologicznego?

– Cukrzyca jest podstępna chorobą, bo często przebiega bezobjawowo, rozwija się powoli, ale może prowadzić do wielu poważnych powikłań. Niezdiagnozowana, nieleczona lub nieprawidłowo leczona cukrzyca jest częstą przyczyną udarów, zawałów, problemów z nerkami i wzrokiem – ostrzega edukatorka diabetologiczna Paulina Lejkowska i zaprasza na kolejne warsztaty Filii Łódzkiej Fundacji dla Dzieci i Dorosłych z Cukrzycą. ●

ZNANY PISARZ SPOTKAŁ SIĘ Z UCZNIAMI W WIŚNIOWEJ GÓRZE

21 października Gminna Biblioteka Publiczna zaprosiła do uczniów ze Szkoły Podstawowej im. H. Sienkiewicza w Wiśniowej Górze wyjątkowego gościa – Wiesława Drabika.

To niezwykle popularny pisarz i ilustrator, autor ponad dwustu wierszowanych bajeczek dla dzieci, m.in.: „Kocie łakocie”, „W trawie jest ciekawie”, „Ptaki i ptaszyska”, ukazujących się od 1995 roku.

Co ciekawe, w trakcie spotkania pisarz nie mówił tego, co zwykle można usłyszeć na podobnych wydarzeniach, czyli o drodze do zawodu czy pasjach pisarskich. Zamiast tego z dużą dawką humoru



Wiesław Drabik zabawiał uczniów rymowankami

opowiadał o swojej pracy i utworach. Umiął wspólny czas rymowankami związanymi z imionami uczestników spotkania. Inspirujące opowieści, rymowane zagadki i drobne upominki rozdawane najbardziej aktywnym uczestnikom wzbudziły w młodych czytelnikach wiele emocji, radości.

Po spotkaniu z uśmiechem i cierpliwością gość rozmawiał z uczniami oraz pozował do wspólnych fotografii, rozdawał autografy. Spotkanie odbyło się w GOK w Wiśniowej Górze w ramach wydarzeń organizowanych regularnie przez pracowników gminnej biblioteki. ●

PODZIEL SIĘ TYM, CZEGO MASZ WIĘCEJ

Grudzień w Justynowie i Janówce zaczyna się zawsze od cichej akcji Stowarzyszenia Rozwoju Justynowa i Janówki. W lokalnych sklepach, gdzie już czuć zapach świątecznych pyszności, ustawia specjalnie oznakowane kartonowe pudełka. To do nich mieszkańcy wkładają produkty spożywcze – makaron, kaszę, cukier, czasem coś ekstra – coś od serca.

Tuż przed Wigilią produkty te są wkładane do paczek, którymi obdarowywani są starsi ludzie, mający w tej świątecznej magii najmniej – samotni, schorowani, nierzadko bardzo ubodzy. Członkowie stowarzyszenia pytają o takich potrzebujących w Ośrodku Opieki Społecznej i w plebanii.

W tym roku planują przygotować paczki z jedzeniem dla osiemnastu mieszkańców Justynowa i Janówki, którzy znaleźli się w najtrudniejszej życiowej sytuacji. Są wśród nich między innymi dwie panie w wieku około stu lat i aż pięć osób, które od bardzo dawna nie opuszczają swoich czterech ścian, ponieważ są sparaliżowane albo poruszają się na wózkach inwalidzkich. Ci, którzy nie mają nikogo, kto mógłby ich wesprzeć, odwiedzić, spędzić z nimi święta, podzielić się opłatkiem, po prostu pobyc.

W tej akcji nie chodzi tylko o jedzenie, lecz o to, żeby choćby przez chwilę ktoś pomyślał, że nie jest sam. A może w tegorocznej paczce znajdzie się coś więcej niż makaron i cukier – może odręcznie napisana kartka, czekolada, drobiazg, który wywoła uśmiech i sprawi, że czas Bożego Narodzenia stanie się choć odrobinę radośniejszy i jeszcze bardziej wyjątkowy.

Stowarzyszenie dziękuje wszystkim, którzy dokładają swoją cegiełkę do tej akcji. To nie jest wielka polityka. To jest gest dobroci, budzący się z prostego pytania: czy możesz podzielić się tym, czego masz więcej? Każdy może dołożyć coś od siebie.

DOBRO ZAWSZE WRACA. DZIĘKUJEMY Z CAŁEGO SERCA.

BON CIEPŁOWNICZY NIE PRZYSŁUGUJE MIESZKAŃCOM GMINY ANDRESPOL

W związku z licznymi zapytaniem wyjaśniamy, że rządowy program mający wspierać gospodarstwa domowe dotknięte rosnącymi kosztami energii kierowany jest wyłącznie do odbiorców ciepła dostarczanego z zewnętrznej sieci ciepłowniczej.

W praktyce oznacza to, że bon przysługuje osobom mieszkającym w budynkach podłączonych do miejskiej sieci ciepłowniczej, miejskiej kotłowni lub elektrociepłowni. W naszej gminie takie rozwiązania nie występują – podobnie zresztą jak w zdecydowanej większości gmin wiejskich w Polsce.

Ustawa wyklucza też możliwość uzyskania bonu przez osoby ogrzewające prywatne domy piecami gazowymi, węglowymi, na pellet, olej opałowy czy drewno, a także przy użyciu indywidualnych pomp ciepła, kominków czy ogrzewania elektrycznego. Nawet wspólna kotłownia dla kilku domów – jeśli nie jest prowadzona przez przedsiębiorstwo energetyczne – nie spełnia kryteriów.

W związku z tym, że program bonu ciepłowniczego nie obejmuje gospodarstw domowych na terenie gminy Andrespol, Ośrodek Pomocy Społecznej w Andrespolu nie ma możliwości wypłaty tego świadczenia.

Podstawa prawna:

Ustawa z 12 września 2025 r. o bonie ciepłowniczym oraz o zmianie niektórych ustaw w celu ograniczenia wysokości cen energii elektrycznej (Dz.U. z 2025 r. poz. 1302). ●

ZNIKAJĄ WYSŁUŻONE WIATY PRZYSTANKOWE STANĄ NOWE

Na przystankach autobusowych gminnej komunikacji wkrótce pojawią się zadaszenia nowego typu. Wymiana rozpoczęła się od wschodniej części gminy.

Pod koniec ubiegłego roku pierwsze nowe wiaty zamontowano w Justynowie, na przystankach Łódzka–Górna oraz Łódzka–Ludowa. Gmina sfinansowała zakup z własnego budżetu – koszt wyniósł około 19 tys. zł.

Stare zadaszenia zostały także zdemontowane i zastąpione nowymi w Bedoniu, przy kościele oraz przy ul. Ogrodowej.

Jeszcze w tym roku w Justynowie pojawią się wiaty na trzech pozostałych przystankach, więc korzystający z lokalnej komunikacji będą mogli skryć się przed deszczem czy śniegiem.

Zaplanowano także, że w przyszłym roku andrespolska infrastruktura przystankowa wzbogaci się o kilka kolejnych zadaszeń. W pierwszej kolejności zostaną one ustawione w lokalizacjach wskazanych przez mieszkańców. ●



Już 7 GRUDNIA strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Justynowie, wyruszą w drogę po Janówce, Justynowie i Zielonej Górze z kalendarzami na przyszły rok. Kupując kalendarz dokładacie Państwo cegiełkę wspierającą zakup sprzętu i wyposażenie jednostki, z której strażacy ochotnicy, z poświęceniem, nieustannie czuwają nad bezpieczeństwem każdego z nas i naszego mienia.



LUDZIE Z PASJĄ

SZKODA MI CZASU NA NUDE

KREATYWNA. AKTYWNA. PEŁNA ENERGII. Udowadnia, że życie na emeryturze nie musi być nudne, a wiek nie jest żadną przeszkodą. Zofia Miller – aktorka z Justynowa

Artystyczne próby i występy przed publicznością to nie tylko mój sposób na ciekawsze spędzanie czasu na emeryturze. To też chwile, które przynoszą wiele radości, wzmacniają poczucie własnej wartości oraz stają się inspiracją do autorefleksji i kolejnych aktywności – mówi Zofia Miller, mieszkanka Justynowa, która od pięciu lat jest aktorką łódzkiego amatorskiego teatru seniorów Ponadczasowi. Teatr ten w pierwszy weekend października na scenie Łódzkiego Centrum Wydarzeń zaprezentował premierowy spektakl „Gdy nad Zachodnią i Krótką zgaszono gwiazdy”. Przedstawienie od razu trafiło na listę najważniejszych wydarzeń rozpoczynającego się właśnie sezonu teatralnego 2025/2026.

Sukces nie jest przypadkowy. Scenariusz spektaklu opowiada o ważnych historycznie mrocznych czasach drugiej wojny światowej. Konkretnie Wielkiej Sziperze, czyli akcji wywozu 15 tysięcy osób do obozu zagłady w Chełmnie. Bohaterami są członkowie jednej łódzkiej żydowskiej rodziny – młoda dziewczyna imieniem Lilli, jej rodzice i najbliżsi krewni. Aktorzy seniorzy grają tak, że trudno oderwać wzrok od tego, co dzieje się na scenie. Perfekcyjnie dopracowana jest również scenografia z wyświetlanymi zdjęciami z getta oraz muzyka grana na żywo. Fabułę i kostiumy konsultowali nawet historycy Muzeum Tradycji Niepodległościowych w Łodzi.

Pierwszy akt skupia się na historii zadowolonych z życia ludzi, którzy spotykają się tuż przed wybuchem wojny, opowiadają o minionych luksusowych wakacjach, planują ślub Lilli – opowiada Zofia Miller. – Natomiast drugi akt dotyczy czasów, gdy w getcie trwają wywózki do obozów zagłady. Mamy tak mocne kwestie, że ły same zbierają się pod powiekami. Wcielam się w postać ciotki Zofii, która mocno stąpa po ziemi, i przyznam, że niezwykle przeżywam każdą scenę.

Jak to się stało, że emerytka z Justynowa została aktorką teatru, który od lat cieszy się ogromnym powodzeniem nie tylko wśród łódzkiej publiczności, uznaniem profesjonalnych krytyków, regularnie uczestniczy w ogólnopolskim prestiżowym festiwalu Dótknij Teatru?

– Przez wiele lat pracowałam w administracji w teatrze Arlekin. Pewnego dnia, gdy byłam już na emeryturze, zachęcona przez koleżankę, aktorkę Maszę Bogucką, zapisałam się na letnie warsztaty teatralne – wspomina Zofia Miller. – Tam wypatrzyła mnie Aleksandra Czerczyńska, reżyserka i autorka tekstów teatralnych. Zaproponowała, abym dołączyła do zespołu teatru amatorskiego, który właśnie zakładała w ówczesnym Akademickim Ośrodku Kultury,

Na zdjęciach: Zofia Miller



Zdjęcia: Aleksandra Czerczyńska

Kto chce pójść w ślady pani Zofii Miller, może zgłosić się do Teatru Ponadczasowi, który działa przy Łódzkim Centrum Wydarzeń, w budynku legendarnego Teatru 77 przy ul. Zachodniej 54/56.



a dziś Łódzkim Centrum Wydarzeń. Ucieszyłam się bardzo, poczułam docenioną, wyróżnioną, lecz musiałam odmówić. Propozycja ta zbiegła się w czasie z poważną chorobą męża. Półtora roku później, niedługo po pogrzebie męża, pani Ola zadzwoniła ponownie. Akurat zastanawiałam się, jak zapłacić pustkę w domu, co dalej zrobić z własnym życiem, by nie czuć się samotnie.

Od tamtej pory Zofia Miller zagrała m.in. w spektaklach: „Chcesz to mnie bierz - czyli za parawanem” „W cieniu”, „Jak pięknie żyć. Ballada cygańska”, „Łódź, moja miłość”. Pierwszy jest poświęcony życiu i twórczości Ireny Tuwim, niesłusznie zapomnianej siostrze Juliana Tuwima, poetce, tłumaczce, której zawdzięczamy m.in. genialny przekład na język polski „Kubusia Puchatka” A.A. Milne’a czy „Anny Kareniny” Lwa Tołstoja. Drugi jest barwną poetycko-muzyczną opowieścią o historii i życiu Romów taborowych na podstawie poezji poetki romskiej Papuszy.

– Nasz zespół aktorski składa się z dwudziestu pozytywnie zakręconych miłośników teatru, którzy od dwunastu lat, skupiając się na Łodzi i jej historii, spotykają się na próbach dwa razy w tygodniu – opowiada aktorka seniorka z Justynowa. – Najpierw w domu uczymy się na pamięć tekstów, później ćwiczymy swoje kwestie w grupie i dopiero gdy wszystkie są już idealnie dopracowane, wchodzimy na scenę.

Przyznam, że każda nowa rola wnosi w moje życie coś dobrego, ciekawego. Na ostatnią premierę mój 19-letni wnuczek, studiujący dziennikarstwo międzynarodowe, przyszedł z koleżanką, która była mnie ciekawa, ponieważ – jak przyznał – wcześniej wiele razy się mną chwalił. Byłam wzruszona, kiedy mi o tym opowiadał. Również moja córka mocno mi kibicuje i często podkreśla, że cieszy się, iż jestem tak aktywna, mam swoje pasje, dzięki którym nie dokucza mi samotność, bo nie mam czasu na nudę – dodaje z uśmiechem Zofia Miller.

A po chwili zaczyna opowiadać, że poza pracą non profit w Teatrze Ponadczasowi bierze udział w cotygodniowych próbach i występach Zespołu Pieśni Ludowej „Okaryna” z Justynowa i Janówki oraz działa w Kole Gospodyń Wiejskich Janówka. ●

ROZMOWY O ŚWIECIE LITERATURY, CZYLI CO POLECAJĄ BIBLIOTEKARZE

Dobra książka dla każdego znaczy coś innego. Jedni pomyślą o klasykach, inni o kryminałach. A oto, co polecają uwadze czytelników ci, którzy na opowieściach zamkniętych w okładkach znają się doskonale.

Wyczekiwane, świetne i głośnie. Tym razem tylko dla uczniów. O książkach z tej kategorii opowiada Ksenia Brzezińska-Rum, pedagog, bibliotekarz w Zespole Szkolno-Przedszkolnym im. Jana Pawła II w Bedoniu Wsi.

Redakcja: – Pachnące nowością meble, kolorowe kanapy, regały pełne książek mądrych i modnych wśród młodzieży. Do tego co roku księgozbiór powiększa się o co najmniej sto woluminów, wśród których nie brakuje wyjątkowych egzemplarzy przynoszonych w darze od rodziców młodszych uczniów. Nie mam wątpliwości, że jestem w najpiękniejszej bibliotece w gminie. Pierwsze pytanie nasuwa się więc samo: jacy są i co najczęściej wypożyczają ci, którzy korzystają na co dzień z tego miejsca?

Ksenia Brzezińska-Rum: – Dzieci to bardzo surowi krytycy i wymagający czytelnicy. Lubią czytać dla przyjemności. Jeśli książka im się nie podoba, rzadko chcą śledzić akcję do końca. Wielu uczniów sięga jedynie po lektury, ale mogą również pochwalić się sporą grupą pasjonatów, którzy wciąż wypożyczają kolejne tytuły. Zauważyłam również, że wśród młodych miłośników literatury przeważają dzieci zachęcane przykładem własnych rodziców. Antek i Małgosia, których mama ukończyła filologię polską, każdego tygodnia wypożyczają przynajmniej pięć książek. Wydaje się, że bardzo czytana jest również rodzina, która niedawno sprowadziła się w nasze okolice z Niemiec. Ich córka co tydzień przychodzi po kolejną książkę. Wielką miłośniczką literatury niemal każdego gatunku jest nasza ubiegłoroczna absolwentka Marysia, która chętnie polecała



Ksenia Brzezińska-Rum

popularną autorką wśród dzieci jest Emilia Kiereś, córka znanej pisarki Małgorzaty Musierowicz. Píše przede wszystkim powieści przygodowe, pełne humoru i mądrych przesłań. Książka „Brat” została nawet wpisana na listę lektur uzupełniających. Jeśli udaje mi się zachęcić kogoś do wypożyczenia książki tej autorki, jest niemal pewne, że wróci po kolejne.

różne tytuły koleżankom i podpowiadała mi, jakie warto kupić.

Co najczęściej wypożyczają uczniowie najmłodszych oddziałów?

– Niesłabnącym zainteresowaniem cieszą się książki detektywistyczne oraz o zwierzętach. Chętnie wypożyczana jest seria z gatunku kryminalnych przygód „Biuro Detektywistyczne Lassego i Mai”, autorstwa szwedzkiego pisarza Martina Widmarka, przeznaczona dla dzieci zaczynających samodzielnie czytać. Kolejną lubianą przez najmłodszych sagą jest „Kocia Szajka”, opowiadająca o sprytnych kocich detektywach z Cieszyna, napisana przez Agatę Romaniuk. Młodsze dzieci chętnie sięgają po klasyki, jak „Miś Uszatek”, „Kubuś Puchatek”. Dużym powodzeniem cieszą się książki piosenkarki Agnieszki Chylińskiej, która napisała przemawiający do dzieci cykl powieści o przygodach Zezików, na przykład „Zezia, miłość i bunt na statku”, „Zezia i Giler”. Popularną autorką wśród dzieci jest Emilia Kiereś, córka znanej pi-

sarki Małgorzaty Musierowicz. Píše przede wszystkim powieści przygodowe, pełne humoru i mądrych przesłań. Książka „Brat” została nawet wpisana na listę lektur uzupełniających. Jeśli udaje mi się zachęcić kogoś do wypożyczenia książki tej autorki, jest niemal pewne, że wróci po kolejne.

Jest pani pedagogiem bibliotekarzem od 25 lat. Jak bardzo zmieniły się w tym czasie zainteresowania młodych czytelników?

– Co ciekawe, wbrew obiegowej opinii, że młode pokolenie czyta obrazkami, uczniów z Bedonia bardziej interesuje treść utworu niż ilustracje. Być może właśnie dlatego passé stają się komiksy. W zasadzie wypożyczane regularnie są jedynie dwie serie: „Kamila i konie” oraz „Sisters”. Do lamusa odeszła poezja. Chociaż gdy jako pedagog pokazałam dziewczynom tomiki Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej oraz wiersze Urszuli Kozioł, były zachwycone. Młodzież praktycznie nie wypożycza książek przyrodniczych, podróżniczych, poradników, biografii. Twierdzą, że wiedzę z tych dziedzin mają w Internecie.

Przed chwilą usłyszałam od uczniów, że szkolna biblioteka to nie tylko miejsce dla koneserów słów. To także drugi dom. Do stają herbatę, mogą przysiąść na kanapie w poszukiwaniu ciszy.

– Miło mi słyszeć taką opinię. Rzeczywiście obserwuję, że starsi uczniowie chętnie spędzają tutaj przerwy. Uczniowie siódmych i ósmych klas w bibliotece szukają spokoju, oddechu. Nieraz z kąta sali, gdzie lubią przebywać, słyszę: „Czy ci młodzi to muszą tak szaleć?”. Jeśli chodzi o młodszych, docierają mnie słuchy, że traktują bibliotekę jako bezpieczne miejsce do spotkań ze znajomymi z innych klas, nawiązywania znajomości, relacji, kontaktów. Mają tutaj klocki LEGO, planszówki. Proponuję im wspólne gry, zabawy, dużo rozmawiamy o codziennych radościach i troskach. Cieszy mnie, że młodzież, o której myślimy, że interesuje ją tylko rzeczywistość wirtualna, potrzebuje bezpośredniego spotkania z drugim człowiekiem. Z kolei najmłodsze dzieci, gdy przychodzą do biblioteki, niemal zawsze sięgają po książki, ponieważ – jak podejrzewam – uważają, że inaczej nie wypada. ●

NARODOWE ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI 2025

CZAS, KTÓRY JEDNOCZY – WYJĄTKOWY WIECZÓR W BLASKU OGNI

Około pół tysiąca osób wzięło udział w wieczornicy niepodległościowej, zorganizowanej przez Szkołę Podstawową z Oddziałami Przedszkolnymi im. Jana Brzechwy w Justynowie.

W tej szkole obchody Narodowego Święta Niepodległości nie ograniczają się do uroczystego apelu i uczniowskich konkursów. Od kilku lat organizowana jest znana już w okolicy wieczornica, na którą zapraszani są wszyscy mieszkańcy gminy i okolic. Za każdym razem urządzana jest w innej scenerii i z nową oprawą artystyczną. Nie inaczej było również 7 listopada.

APEL PRZY BLASKU ŚWIEC I BIESIADA

Spotkanie rozpoczęło się punktualnie o godzinie 17.00 na placu przed szkołą. Mimo chłodnego wieczoru przybyło ponad czterysta pięćdziesiąt osób

– uczniowie, nauczyciele, przedstawiciele władz gminy, rad sołectkich, mieszkańcy, rodziny z dziećmi. Dzieci rozdawały kotyliony, wokół powiewały białoczerwone flagi.

– Wspólne obchody 107. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości to wyjątkowy moment, kiedy możemy z wdzięcznością wspomnieć tych, którzy walczyli o wolność naszej ojczyzny – rozpoczęła uroczystość Marta Edelwajn-Markowska, dyrektor szkoły. – Dzisiejszy wieczór jest obrazem naszej pamięci, dumy i miłości do Polski. Tej dużej, wspólnej, ale też małej, naszej – Justynowa. Dowód, że wspólnota i współpraca są naszą siłą.

Jak na patriotyczną uroczystość przystało, apel zakończył się wspólnym odśpiewaniem Mazurka Dąbrowskiego i wszyscy zgromadzeni ruszyli na plac leśniczówki w Janówce. Tam, wraz z Zespołem Pieśni Ludowej „Okaryna” z Justynowa i Janówki, śpiewano najpopularniejsze pieśni żołnierskie – „O mój rozmarynie”, „Białe róże”, „Rotę”. Można było posłuchać opowieści z historii Polski przygotowanych przez uczniów, piec kielbaski na ognisku i skosztować potraw polskiej kuchni.

WYJĄTKOWY POPIS

Największą niespodzianką wieczoru był występ chóru Justynowskie Słowiki, założonego przez grono pedagogiczne szkoły, który po raz pierwszy zaprezentował się publicznie. Goście, a przede wszystkim śpiewaczki z Okaryny, byli zachwyceni.



Tegoroczną wieczornicę zorganizowała Szkoła Podstawowa w Justynowie we współpracy z Sołectwem Justynów, OSP KSRG Justynów, Leśnictwem Gałków, zuchami i harcerzami Szczepu Harcerskiego pod Gwiazdami z Justynowa oraz Kołem Gospodyń Wiejskich w Justynowie. Wydarzenie współfinansowane było ze środków Urzędu Gminy Andrespol.

– Nasza grupa powstała spontanicznie – opowiadały nieco stremowane chórzystki. – Pewnego dnia Ewa Mikołajczyk, nauczycielka muzyki, zaproponowała w pokoju nauczycielskim: „Może założymy chór? Jeśli macie ochotę, zapraszam na próby”. Z każdym spotkaniem przybywało chętnych. Dziś nasz zespół liczy już około 20 osób.

Występy, poczęstunek, mnóstwo wspomnień i serdecznych rozmów przy blasku ognia. Wszystko, co wydarzyło się tego dnia w Janówce, miało niezwykle poruszającą atmosferę. Organizatorzy dziękują więc wszystkim za obecność, wsparcie. I już zapraszają za rok. ●

KONCERT PIEŚNI PATRIOTYCZNYCH „NIEPODLEGŁA LUDOWA NUTĄ MALOWANA”

We wtorkowy wieczór, 11 listopada, Zespół Pieśni Ludowej „Okaryna” z Justynowa i Janówki zabrał słuchaczy w podróż przez najważniejsze dla Polaków pieśni patriotyczne i żołnierskie.



Koncert odbył się w sali OSP w Justynowie. Na początek zespół zaprosił publiczność do wspólnego zaśpiewania hymnu. Chwilę później występujący gościnnie Chór Parafii Miłosierdzia Bożego w Justynowie wzruszył słuchaczy interpretacją „Bogurodzicy” – utworu będącego muzycznym pomostem między przeszłością a teraźniejszością.

W dalszej części wieczoru muzycy Okaryny prezentowali przede wszystkim pieśni, które przez dekady towarzyszyły Polakom w chwilach próby: „Wojenka, wojenka”, „Białe róże”, „My, Pierwsza Brygada”, „Ułani, ułani”, „Serce w plecaku”. Nie zabrakło także muzycznych niespodzianek. Publiczność miała okazję usłyszeć mniej znane pieśni: „Pałacyk Michla”, „Pytasz mnie” oraz autorskie kompozycje Krzysztofa Deki, kierownika zespołu – „Polska odyseja” i „Polska – moja ojczyzna”. Chwilami muzyczne tło milkło, a prowadzący przekierowywali uwagę słuchaczy na to, co ważne go działo się w przeszłości Polski i historyczne konteksty pieśni, pozwalając zadumać się nad losami przodków.

Dzięki wyjątkowym aranżacjom i dbałości o szczegóły nikt ze słuchaczy ani przez chwilę nie miał wątpliwości, że na scenie występuje zespół, który wypracował swój własny język muzyczny. Że to artyści z dużym talentem, wrażliwością, poetycką naturą oraz ogromnym szacunkiem do muzyki i tradycji.

I również tego wieczoru odkrywając karty z przeszłości nie ograniczyli się jedynie do tych zapisanych dźwiękami i słowami. Zadbali, by w przerwie i po koncercie goście mogli zwiedzić wystawę historyczną dotyczącą okolicy, a także spotkać się z grupą rekonstrukcyjną z Muzeum Leokadii Marciniań w Gałkowie Dużym. Wtorkowy koncert w Justynowie stał się żywą opowieścią o niepodległości, malowaną ludową nutą. ●

RODZINNY WIECZÓR PATRIOTYCZNY ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI W RYTMIE TRADYCJI I WSPÓLNOTY

12 listopada w sali Ochotniczej Straży Pożarnej w Wiśniowej Górze rozbrzmiewały dźwięki słów, tańca i pieśni upamiętniające 107. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości.

Wydarzenie zorganizował Gminny Ośrodek Kultury w Wiśniowej Górze. Przed zgromadzoną publicznością wystąpili: grupa teatralna 13 Duża i Mała, grupa Lawendowe Studio Piosenki, Zespół Pieśni i Tańca Wiśniowa Góra wraz z grupą dziecięcą, Zespół Pieśni Ludowej „Okaryna” z Justynowa i Janówki, Zespół Śpiewaczy „Tęcza” oraz Błazej Dziomdziora.

Każdy występ miał w sobie cząstkę historii, lokalnej dumy i miłości do ojczyzny. Wieczornica była hołdem dla Polaków, którzy w walce o wolność i niepodległość oddali życie i dali przykład, jak należy bronić najważniejszych wartości. Była także sąsiedzkim spotkaniem w miłej atmosferze. W wydarzeniu uczestniczyło kilkadziesiąt osób, podkreślając lokalny charakter i znaczenie wspólnego świętowania. Dziękujemy i prosimy o więcej. ●



MŁODZI PATRIOCI PORUSZYLI SERCA MIESZKAŃCÓW JUSTYNOWA

W 107. rocznicę odzyskania niepodległości kościół w Justynowie wypełnił się wyjątkową atmosferą – grupa młodzieżowa działająca przy Parafii Miłosierdzia Bożego zaprosiła mieszkańców na uroczysty wieczór poetycki.

Tego dnia można było usłyszeć wiersze patriotyczne w niebanalnych interpretacjach. Czternaścioro nastoletnich mistrzów recytacji zaprezentowało utwory tak ważne dla naszej kultury: „Ojczyzna moja” Marii Konopnickiej, „Katechizm polskiego dziecka” Władysława Bełzy, „Orlątko” Artura Oppmana, „Hymn” Juliusza Słowackiego oraz „Polskie lasy” Stanisława Balińskiego.

Było nastrojowo, uroczyste i wzruszająco – dzięki młodym wykonawcom słowa poetów zyskały nowy wymiar. Występ obudził wśród obecnych refleksję nad historią, wolnością i tym, jak ważne są wartości przekazywane z pokolenia na pokolenie.

Grupę młodzieżową parafii w Justynowie tworzą młodzi mieszkańcy z całej gminy. Spotykają się w każdą niedzielę o 16.30 w salkach przy kościele. Rozmawiają o tym, co ważne w życiu, dzielą się przemyśleniami o wierze, biorą udział w zajęciach twórczych, jeżdżą razem na wycieczki, a czasem po prostu dobrze się bawią. Chętnie przyjmą do swojego grona młodych ludzi, którzy chcieliby rozwijać swoje pasje i talenty, ale też poznać nowych przyjaciół i wspólnie działać. Wystarczy przyjść. ●



NARODOWE ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI 2025

Zdjęcia: redakcja UG Andrespol, archiwum organizatorów



TAK GMINA ANDRESPOL OBCHODZIŁA

11 LISTOPADA – DZIEŃ PAMIĘCI I DUMY NARODOWEJ

Tegoroczne obchody Narodowego Święta Niepodległości na placu u zbiegu ulic Rokicińskiej i Tuszyńskiej tradycyjnie rozpoczęły się od uroczystego wciągnięcia biało-czerwonej flagi na maszt i wspólnego odśpiewania Mazurka Dąbrowskiego.

Punktualnie w samo południe 11 listopada zorganizowali je: Urząd Gminy Andrespol, Liceum Ogólnokształcące im. Jana Karskiego oraz Gminny Ośrodek Kultury w Wiśniowej Górze. W asyście pocztów sztandarowych gminnych straży pożarnych i szkół spotkanie prowadzili: Ilona Janowska, dyrektor LO w Wiśniowej Górze, Tomasz Bojanowski, komendant gminny Ochotniczych Straży Pożarnych w Andrespolu, a także uczniowie liceum: kadet sztabowy Amelia Pawlik i starszy kadet sztabowy Marcelli Kielek.

Licealiści zmienili uroczysty apel w czas skłaniający do refleksji i zadumy. W ich wystąpieniach padło wiele ważnych słów dotyczących historii i obecnej rzeczywistości. Wielokrotnie podkreślali, że wolność to odpowiedzialność z pokolenia na pokolenie. „Dziadek opowiadał, że wolność ma smak chleba. Tata mówi, że wolność to praca i odwaga. Bo historia trwa w każdym z nas. Dziś już nie słyszą strzałów, tylko dźwięk gitary, śpiew i rozmowy. Ale jest pamięć. Bo wolność nie przyszła sama. Ktoś musiał ją wywalczyć, żebyśmy dziś mogli się uśmiechać. Dziękujemy tym, którzy walczyli, tym, którzy zwyciężyli i tym, którzy nigdy się nie poddali. Dzięki nim możemy dziś mówić, śpiewać i śmiać się po polsku” – nawiązywali do dziejów Polski uczniowie i przypominali: „Mała ojczyzna, Polska, zaczyna się blisko: na szkolnym korytarzu, w rodzinnej rozmowie. Nie trzeba daleko szukać, żeby znaleźć ojczyznę. Wystarczy spojrzeć sercem. Nasza historia trwa. Nie jesteśmy już świadkami tamtych dni, ale jesteśmy ich kontynuacją. Każdy z nas niesie w sobie kawałek Polski – w tym, jak myśli, mówi, marzy. I to jest właśnie najpiękniejsze”.



Biorąc udział w corocznej lekcji śpiewu patriotycznego mogli korzystać ze specjalnie przygotowanych śpiewników, zawierających takie utwory, jak: „Szara piechota”, „My, Pierwsza Brygada”, „Wojenko, wojenka” czy „Legiony”. Rozdawano kotyliony, powiewały biało-czerwone chorągiewki. W apelu uczestniczyli mieszkańcy, przedstawiciele władz gminy i powiatu łódzkiego wschodniego, gminnych instytucji, strażacy oraz uczniowie wszystkich okolicznych szkół, a także licznie przybyli kibice Widzewa Łódź. ●

LZS JUSTYNÓW: TAM, GDZIE PATRIOTYZM SPOTYKA SIĘ ZE SPORTEM

Sportowa atmosfera, wspólne świętowanie i budowanie jedności – pod takim hasłem odbyły się obchody Ludowego Zespołu Sportowego Justynów.

Od kilkunastu lat 11 listopada na stadionie im. Andrzeja Lasoty w Justynowie spotykają się miłośnicy sportu, mieszkańcy i uczniowie Liceum Ogólnokształcącego w Wiśniowej Górze, by zatańczyć na boisku poloneza, śpiewać pieśni patriotyczne i wziąć udział w nordic walkingu. W tym roku największym atutem wydarzenia była rodzinna, kameralna atmosfera. Budowały ją melodie patriotycznych utworów, wzajemna serdeczność i rozmowy przy wspólnym stole. Były biało-czerwone chorągiewki, flagi oraz kotyliony jako symbole miłości do ojczyzny.

Pierwsi ciekawi atrakcji mogli przekroczyć progi najpopularniejszego obiektu sportowego w gminie już o godzinie 11. Na każdego czekał poczęstunek i program wydarzeń, który udowodniał, że patriotyzm to nie utarte slogany czy podniosłe słowa,

– Nasze spotkania pokazują, że świętowanie rocznicy odzyskania niepodległości może być także okazją do wspólnego przeżywania



historii w codzienny, bliski ludziom sposób – mówi Edyta Trzeciak z LZS Justynów. – Dla nas patriotyzm możliwy jest w każdym czasie i okolicznościach. To wszystkie nasze czyny, nawet najmniejsze. To troska o sąsiada, rozmowa, zaproszenie do wspólnego spędzenia czasu, integracja. Marszałek Józef Piłsudski powiedział: „Jedynie czyn ma znaczenie. Najlepsze chęci pozostają bez skutku, o ile nie pociągają za sobą następstw praktycznych” – dodaje współorganizatorka imprezy.

I opowiada o nordic walkingu ścieżkami gałkowskiego lasu, który stał się okazją, by zapalić znicz w pobliskim miejscu pamięci, gdzie w listopadzie 1914 roku rozegrała się jedna z bitew operacji łódzkiej, ale także o codziennym, wspólnym przeżywaniu historii. O wybranych na uroczystość żołnierskich pieśniach, a przede wszystkim o tym, że dzięki mieszkańcom, którzy angażują się w lokalne wydarzenia, Justynów staje się miejscem, gdzie wartości narodowe są pielęgnowane z sercem i uśmiechem ponad podziałami.

Przestrzenią, w której lokalna tradycja i aktywność fizyczna mogą iść w parze z kształtowaniem nowoczesnego patriotyzmu wśród dzieci i młodzieży. ●



www.bip.andrespol.pl

ANDRESPOL – URZĄD GMINY

www.facebook.com/ug.andrespol/

